

Sygnatura akt XII C 2061/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

Protokolant: protokolant sądowy Justyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P.

o ustalenie

1. Powództwo oddala.
2. Nie obciąża powoda kosztami postępowania.

/-/ SSO M. Prusinowska

Sygn. akt XII C 2061/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lipca 2017 r. powód J. O. wniósł o uznanie za czynność bezwzględnie nieważną wystawienia przydziału z dnia 19 czerwca 1995 r. z uwagi na jego treść, tj. dopisanie podmiotu (żony) jako współwłaściciela bez wymaganego prawem aktu notarialnego, czyli bezprawne rozszerzenie współwłasności i ingerencję w prawo podmiotowe, zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz o zwolnienie go z kosztów postępowania. W treści uzasadnienia powód wskazał, iż w 1990 r. otrzymał od pozwanej Spółdzielni przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do mieszkania. Natomiast dnia 26 września 1994 r. (będąc stanu wolnego) złożył on wniosek do Spółdzielni na podstawie art. 219 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 1982 r. (stan prawny z 1994 r.) o przekształcenie posiadanego prawa na prawo spółdzielcze własnościowe. Pismem z dnia 16 listopada 1994 r. Spółdzielnia wyraziła zgodę na przekształcenie i podała kwotę wkładu budowlanego do uzupełnienia. Zdaniem powoda, jednocześnie z datą 16 listopada 1994 r. została zawarta umowa o przekształcenie. W/w data to czas powstania prawa podmiotowego (bezwzględnego) dziedzicznego i zbywalnego. Nadto, w tym czasie ukształtowała się maksymalnie ekspektatywa prawa do mieszkania własnościowego. Prawa te należały tylko do powoda i podlegały ochronie na podstawie art. 21 Konstytucji RP. Zatem od dnia 16 listopada 1994 r. jedyną osobą mogącą dysponować prawem podmiotowym, a od 22 marca 1995 r. kontynuacją prawa podmiotowego, tj. pełnym prawem do mieszkania własnościowego był tylko powód i tylko poprzez akt notarialny mógł dokonywać czynności prawnych związanych z posiadaniem prawa do mieszkania spółdzielczego własnościowego. Bowiem powód drugi związek małżeński zawarł w dniu 16 grudnia 1994 r., tj. miesiąc po powstaniu prawa podmiotowego. Spółdzielnia wystawiła po przekształceniu przydział z dnia 9 marca 1995 r., trudno ocenić, czy przydział ten wystawiono zgodnie z prawem. Zgodnie z art. 219 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych po takim przekształceniu prawa do mieszkania, Spółdzielnia nie wystawia nowego przydziału. Zaznaczyć należy, iż mieszkanie nie zostało ani nabyte, ani wykupione, ani darowane, uzyskanie prawa do mieszkania własnościowego było wynikiem przekształcenia posiadanego prawa.

Powód wskazał, iż co prawda w dniu 2 marca 1995 r. złożył on do Spółdzielni wnioski o objęcie przydziałem żony, gdyż w lutym tego samego roku u niego zamieszkała, to można założyć, że wpisanie jego drugiej żony na tym przydziale było działaniem spowodowanym jego wnioskiem, gdyż z treści samego przydziału wynika wprost, iż Spółdzielnia przydziela prawo do mieszkania własnościowego samemu J. O.. W powyższym przydziale jako właściciel ujęty został jedynie powód, natomiast żona jest do niego jedynie dopisana. Z kolei w dniu 19 czerwca 1995 r. Spółdzielnia ponownie samowolnie wystawiła przydział, w którym rozszerzyła podmioty, którym prawo do mieszkania przysługuje, bowiem dopisano drugą żonę powoda jako współwłaściciela. Zdaniem powoda, Spółdzielnia rozszerzyła współwłasność bez podstawy prawnej, czyli bez aktu notarialnego. Dlatego też, przydział z czerwca jest dokumentem zawierającym treść niezgodną z prawem, naruszającym porządek prawny w postaci prawa własności i prawa do posiadania, art. 21 i art. 64 Konstytucji RP. Działanie Spółdzielni było bezprawnym uwłaszczeniem drugiej żony powoda bez jego zgody, jako jedynego właściciela prawa do mieszkania własnościowego (k. 2-4 akt). Pismem z dnia 26 października 2017 r. powód rozszerzył swoje powództwo w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie bezwzględnej niezgodności z prawem czynności przekształcenia prawa do mieszkania spółdzielczego lokatorskiego na spółdzielcze własnościowe w wyniku zawarcia z nim przez pozwaną Spółdzielnię umowy o przekształcenie z dnia 26 września 1994 r. także w stosunku do jego pierwszej byłej żony I. O.. Ponadto, powód wniósł o zabezpieczenie roszczenia poprzez wydanie decyzji o wstrzymaniu egzekucji komorniczej prowadzonej przez komornika przy Sądzie Rejonowym (...) i W. P. W., sygn. akt (...), która ma na celu dokonanie eksmisji powoda z przedmiotowego mieszkania (osiedle (...)), zgodnie z wynikiem postępowania toczącego się w przedmiocie podziału majątku byłych małżonków, tj. J. O. i jego drugiej byłej żony R. O., Sąd przydzielił R. O.. W treści uzasadnienia powód podał, że przydział mieszkania spółdzielczego lokatorskiego otrzymał w dniu 18 września 1990 r., tj. w czasie kiedy pozostawał w związku małżeńskim z I. O.. Jego zdaniem, biorąc pod uwagę ówczesnie obowiązujące przepisy prawa spółdzielczego, jego żona również nabyła prawo do przedmiotowego mieszkania. Natomiast w marcu 1994 r. małżeństwo z I. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w P.. Sąd ten nie orzekł o podziale majątku i również w późniejszym czasie nie toczyło się postępowanie o jego podział. W związku z powyższym, powód twierdzi, że nie ulega wątpliwości, że wraz ze złożonym przez niego wnioskiem o przekształcenie, który został złożony przez niego samodzielnie, powinien znajdować się podpis jego pierwszej żony I. O., jako osoby uprawnionej do zawarcia umowy o przekształcenie, lub zrzeczenie się tego prawa. Spółdzielnia nie dopełniła obowiązku i zawarła umowę jedynie z samym powodem (k. 34-35 akt). W niniejszym postępowaniu powód sformułował także żądanie ewentualne, które zostało zgłoszone do protokołu na rozprawie z dnia 18 września 2018 r. Pełnomocnik powoda zgłosił, że ewentualnie żąda również stwierdzenia nieważności dokumentów przydziału z dnia 9 marca 1995 r. oraz 19 czerwca 1995 r. Interes prawny powoda w ustaleniu nieważności postępowania przekształceniowego ewentualnie dokumentów przydziału polega na usunięciu rażącego naruszenia jego prawa, co wpływa na jego sytuację majątkową. Chodzi o naruszenie jego prawa ekspektatywy własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, którą to ekspektatywę nabył on w chwili zapoznania się przez Spółdzielnię ze złożonym wnioskiem, który Spółdzielnia przyjęła do wiadomości w dniu 26 września 1994 r. (k. 200-201 akt). Ostatecznie powód swoje żądania przedstawił poprzez ich sprecyzowanie w pismach procesowych z dnia 8 października 2018 r. oraz z dnia 10 czerwca 2019 r. wnosząc o stwierdzenie nieważności czynności przekształcenia prawa lokatorskiego spółdzielczego lokalu mieszkalnego nr (...) na osiedlu (...) w P. w prawo spółdzielcze własnościowe dokonanej przez pozwanego z rażącym naruszeniem prawa, stwierdzenie nieważności dokumentu z dnia 9 marca 1995 r. w postaci „przydziału własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego” nr (...) wystawionego przez pozwaną Spółdzielnię jako wydanego bez podstawy prawnej, stwierdzenie nieważności dokumentu w postaci „przydziału własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego” z dnia 19 czerwca 1995 r. nr (...) wystawionego przez pozwaną Spółdzielnię bez podstawy prawnej, ustalenia istnienia ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej ograniczonego prawa rzeczowego, tj. prawa spółdzielczego własnościowego do lokalu mieszkalnego nr (...) na osiedlu (...) w P. w stosunku do powoda, ustalenie, że do przekształcenia prawa lokatorskiego na prawo własnościowe doszło z jego naruszeniem, polegającym na przekroczeniu terminu do dokonania tejże czynności oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania (k. 202-205, 246-247 akt). W odpowiedzi na pozew z dnia 28 maja 2018 r. pozwana przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy wniosła o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Nadto, wniosła o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego, zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność lub jej pełnomocnika procesowego. Pozwana wniosła także o przypozwanie R. O. do niniejszego

postępowania. W treści uzasadnienia pozwana wskazała, że kwestionuje wszelkie twierdzenia powoda zawarte w pozwie oraz w piśmie z dnia 26 października 2016 r. z wyjątkiem tych, które nie zostaną wyraźnie przyznane w toku postępowania. Pozwana w pierwszej kolejności nadmieniła, że powód nie wykazał swojego interesu prawnego wnosząc powództwo w trybie art. 189 KPC. Następnie przedstawiła, że z informacji, które posiada powód po rozwodzie ze swoją drugą żoną – R. O., dokonał sądowego podziału majątku wspólnego. W skład tego majątku wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. na osiedlu (...). Pozwana uważa, iż jeżeli w ocenie powoda w/w mieszkanie nie należało do majątku wspólnego małżonków, a było jego majątkiem osobistym, to mógł on w toku tego postępowania (postępowanie o podział majątku pomiędzy powodem a jego byłą drugą małżonką R. O. toczyło się przed Sądem Rejonowym (...) (...) w P., V Wydział Cywilny pod sygn. akt (...)) przedstawić stosowne dowody i podnieść odpowiednie zarzuty. Co więcej Sąd w postępowaniu o podział majątku był zobowiązany na podstawie przedstawionego materiału dowodowego ustalić co wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. W/w postępowanie o podział majątku wspólnego zostało prawomocnie zakończone i zgodnie z art. 365 KPC zarówno Sąd, jak i strony są powyższym prawomocnym orzeczeniem związane. W zakończonym postępowaniu o podział majątku, zdaniem pozwanej Spółdzielni, powód miał jak najbardziej możliwość dochodzenia swoich praw, a tego nie uczynił. W ocenie pozwanej Spółdzielni, żądanie powoda nie znajduje żadnego oparcia zarówno pod względem prawnym, jak i faktycznym. Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zostało przyznane w trakcie trwania pierwszego małżeństwa powoda, tj. z pierwszą żoną I. O. na ich potrzeby mieszkaniowe, przez co zgodnie z obowiązującymi przepisami weszło do ich majątku wspólnego. Po rozwodzie oświadczenie co do tego, któremu z nich ma przyspaść spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zostało złożone dopiero w dniu 7 marca 1995 r. Oświadczenie to złożyła pierwsza była żona powoda – I. O. i stwierdziła w nim, że całość swoich praw do lokalu przekazuje na rzecz byłego męża – J. O.. Zatem uznać należało, że w momencie składania przez powoda wniosku z dnia 26 września 1994 r. o przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo to przysługiwało obojgu małżonkom – tj. I. i J. O.. Istotnym jest również fakt, że wymagany wkład budowlany został uzupełniony dopiero w dniu 20 lutego 1995 r. i pochodził z książeczki mieszkaniowej drugiej żony powoda – R. O. (poprzednio K.). Dlatego też pozwana wskazuje, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż na skutek wniosku z dnia 26 września 1994 r. powstała na rzecz powoda jakakolwiek ekspektatywa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. O ekspektatywie w niniejsze sprawie można by było mówić dopiero wówczas gdyby zostały spełnione wszystkie warunki, od których zależało dokonanie przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe, a byłyby to przede wszystkim uregulowanie tytułu prawnego do lokalu po rozwodzie powoda z I. O. oraz wniesienie pełnego wymaganego wkładu budowlanego. W/w przesłanki w momencie składania wniosku o przekształcenie nie zostały przez powoda spełnione, nie może zatem być mowy o powstaniu w dniu 26 września 1994 r. jakiegokolwiek ekspektatywy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu po stronie powodowej. Pozwana Spółdzielnia wskazała również, iż bez względu na powyższe, mając na uwadze oświadczenie powoda z dnia 2 marca 1995 r., jak również przydział z dnia 9 marca 1995 r. oraz zgodę na jego zmianę z dnia 1 czerwca 1995 r., uznać należy w świetle art. 219 oraz art. 215 § 2 ustawy prawo spółdzielcze (obowiązującym w dacie przekształcenia), że przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na osiedlu (...) na prawo własnościowe nastąpiło do majątku wspólnego małżonków R. i J. O.. Pozwana wyjaśniła również, że przydział którego stwierdzenia nieważności domaga się powód, miał jedynie charakter techniczny i w żaden sposób nie zmieniał osób uprawnionych do tego lokalu. W poprzednich latach po słowach „przydziela się” wpisywało się jedynie członka, któremu przysługiwało prawo do lokalu, a małżonka, jeżeli nie był członkiem, mimo że również posiadał prawo do tego lokalu, wpisywało się w składzie osób do wspólnego zamieszkania. Po uzyskaniu przez R. O. członkostwa przydział został jedynie zmieniony w tym zakresie, a R. O., również za zgodą męża została dopisana po słowach „przydziela się”. Obecnie w takich sytuacjach zamiast wydawania nowego przydziału (co wówczas było praktyką) Spółdzielnia wydabyła aneks do przydziału. Tak więc zaskarżony przydział nie tworzy w żaden sposób nowego prawa do lokalu mieszkalnego, a spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu powstało w dniu 9 marca 1995r., tj. w trakcie trwania małżeństwa powoda z drugą żoną – R. O.. W takiej sytuacji stwierdzenie nieważności przydziału z dnia 19 czerwca 1995 r. nie zmieni kręgu osób uprawnionych do tego lokalu, bo decydujące znaczenie w tej kwestii ma przydział z dnia 9 marca 1995 r. Ponadto w sprawie o podział majątku wspólnego Sąd badał przynależność mieszkania do majątku małżonków i dokonał jego podziału, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy (k. 79-84 akt). W pismach procesowych z dnia 17 lutego 2018 r., 5 listopada 2018 r., 10 grudnia 2019r.,

14 stycznia 2020 r. strony zgłaszały nowe wnioski dowodowe oraz podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie (k. 47-48, 210-212, 268-270, 287-291 akt). Postanowieniem z dnia 20 listopada 2018 r. wydanym na rozprawie Sąd uznał się niewłaściwym do rozpoznania niniejszej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. z uwagi na ustalenie wartości przedmiotu sporu na kwotę 234 171 zł (k. 214-215 akt). W niniejszej sprawie powód trzykrotnie wnioskował o udzielenie zabezpieczenia jego roszczenia i trzykrotnie Sąd oddalił jego wnioski uznając go za nieuzasadniony (k. 36-38, 231-233, 272, 279-280, 311 akt). Pismem z dnia 25 czerwca 2019 r. oraz z dnia 1 sierpnia 2019 r. Sąd zawiadomił R. O. o możliwości przystąpienia do niniejszego postępowania w charakterze powoda (k. 249, 254 akt). W/w nie odebrała korespondencji sądowej (k. 255, 256, 257 akt). Do niniejszej sprawy na rozprawie z dnia 12 września 2019 r. swój udział zgłosiła za Prokuraturę Regionalną prokurator M. F. (k. 263-264 akt). Z uwagi na odejście w stan spoczynku prokurator M. F., do sprawy przystąpił nowy prokurator M. L. prosząc o nadesłane odpisu protokołu poprzedniej rozprawy wraz z nagraniem obrazu i dźwięku celem zapoznania się z materiałem w sprawie (k. 308 akt). Pismem z dnia 21 maja 2020 r. z uwagi na ostateczne rozstrzygnięcie prawomocnie zakończonej sprawy o podział majątku wspólnego pomiędzy byłymi małżonkami, tj. powodem J. O. a R. O., prokurator M. L. cofną swój udział w niniejszym postępowaniu (k. 333-334 akt). Na rozprawie z dnia 21 września 2020 r. Sąd przesłuchał stronę powodową; pełnomocnik powoda złożył również wniosek o nieobciążanie jego klienta kosztami niniejszego postępowania (k. 353 akt). Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy było oparte o postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego powoda z jego drugą byłą żoną R. O.. Postępowanie to przed Sądem I instancji, tj. przed Sądem Rejonowym (...) (...) w P. V Wydział Cywilny zostało zakończone wydaniem przez Sąd postanowienia w dniu 9 listopada 2015 r. (sygn. akt (...)). Na jego mocy przedmiotowe mieszkanie zostało przyznane R. O. z jednoczesną spłatą powoda w trzech ratach (k. 101-121 akt). Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona powodowa pismem z dnia 27 stycznia 2016 r. zarzucając w szczególności błędne ustalenie majątku wspólnego byłych małżonków (k. 134-137 akt). Sąd Odwoławczy w P. XV Wydział Odwoławczy (sygn. akt (...)) postanowieniem z dnia 25 października 2016 r. oddalił apelację powoda co do jego głównego zarzutu (k. 138-168 akt). Pismem z dnia 5 maja 2017 r. strona powodowa złożyła od w/w orzeczenia Sądu II instancji skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego (k. 170-193 akt). Postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r. Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania (k. 194 akt). Natomiast postanowieniem z dnia 23 listopada 2018 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda (sygn. akt (...)) (k. 335-343 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. O. jest osobą fizyczną, z orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności. Natomiast pozwana jest osobą prawną, działająca jako Spółdzielnia Mieszkaniowa. Spółdzielnia Mieszkaniowa jest to rodzaj spółdzielni, której celem jest zapewnienie jej członkom mieszkań, budynków i innych nieruchomości, a także zakup gruntów na budowę domów.

Dowód: odpis KRS pozwanej (k. 66-72, 87-90 akt), orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności powoda (k. 16-17 akt);

Powód J. O. otrzymał w dniu 18 września 1990 r. przydział lokalu mieszkalnego na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu. W tym czasie powód pozostawał w związku małżeńskim z pierwszą żoną – I. O., przez co zgodnie z obowiązującymi przepisami mieszkanie mieszczące się na osiedlu (...) w (...) /3 weszło do ich majątku wspólnego. Na przydziale tym był wpisany powód, jego pierwsza żona, dwie córki z pierwszego małżeństwa oraz matka powoda K. O.. W marcu 1994 r. powód rozwiódł się z I. O. (rozwód orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w P.). Sąd, który orzekł rozwód powoda z jego pierwszą żoną, nie orzekł o podziale majątku między byłymi małżonkami i również w późniejszym czasie nie toczyło się postępowanie o jego podział. Natomiast, w dniu 26 września 1994 r. powód złożył wniosek o przekształcenie lokatorskiego prawa w własnościowe prawo do lokalu (wówczas w chwili składania tego wniosku prawo to należało do obojga byłych małżonków, tj. powoda i jego pierwszej byłej żony I. O.). W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 16 listopada 1994 r. Spółdzielnia wyraziła zgodę na przekształcenie i podała kwotę wkładu budowlanego do uzupełnienia. Międzyczasie, tj. w dniu 16 grudnia 1994 r. powód ponownie zawarł związek małżeński (z R. O., wcześniej K.). Druga żona zamieszkała u powoda w okolicach miesiąca lutego 1995 r., a wymagany wkład budowlany został uzupełniony dopiero w dniu 20 lutego 1995 r. i pochodził z jej księżeczki mieszkaniowej, tj. wówczas już drugiej żony powoda – R. O.. Pismem datowanym na dzień 2 marca 1995 r. powód złożył oświadczenie,

iż mieszkanie nabywa w celu zaspokojenia potrzeb swojej rodziny; w oświadczeniu tym dopisana był druga żona powoda – R. O.. Z kolei pismem z dnia 7 marca 1995 r. pierwsza była żona powoda I. O. złożyła oświadczenie z podpisem urzędowo poświadczonym w Urzędzie Gminy w S. w przedmiocie zrzeczenia się praw do przedmiotowego mieszkania w całości na rzecz byłego męża J. O.. Dlatego też w dniu 9 marca 1995 r. został wystawiony przydział na powoda jako głównego lokatora oraz na R. O. jako żonę powoda. Oprócz powyższego do dokumentów była załączona zgoda powoda na zameldowanie w tym lokalu. Następnie w dniu 2 czerwca 1995 r. do pozwanej Spółdzielni został złożony wniosek przez R. O. o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni i wystawienie nowego przydziału na oboje małżonków tj. J. O. oraz R. O.. Powyższy wniosek został podpisany przez oboje. Dodatkowo na wniosku zamieszczona była adnotacja podpisana przez powoda, że wyraża on zgodę na zmianę przydziału. Uchwałą z dnia 19 czerwca 1995 r. podjętą przez zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. R. O. została przyjęta w poczet członków. Tym samym przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na osiedlu (...) na prawo własnościowe nastąpiło do majątku wspólnego małżonków R. i J. O.. W/w przydział miał jedynie charakter techniczny i w żaden sposób nie zmieniał osób uprawnionych do tego lokalu. W poprzednich latach po słowach „przydziela się” wpisywało się jedynie członka, któremu przysługiwało prawo do lokalu, a małżonka, jeżeli nie był członkiem, mimo że również posiadał prawo do tego lokalu, wpisywało się w składzie osób do wspólnego zamieszkania. Po uzyskaniu przez R. O. członkostwa przydział został jedynie zmieniony w tym zakresie, a R. O., również za zgodą męża została dopisana po słowach „przydziela się”. Obecnie w takich sytuacjach zamiast wydawania nowego przydziału (co wówczas było praktyką) Spółdzielnia wydabyła aneks do przydziału. Tak więc nowy przydział nie tworzy w żaden sposób nowego prawa do lokalu mieszkalnego, a spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu powstało w dniu 9 marca 1995 r., tj. w trakcie trwania małżeństwa powoda z drugą żoną – R. O.. Wszelkie czynności wykonywane przez pozwaną Spółdzielnię wykonywane były w odpowiedzi na wnioski składane przez powoda i jego drugą byłą żonę R. O., zgodnie z ich prośbą. Następnie po latach powód rozwiódł się ze swoją drugą żoną R. O.. Między stronami toczyło się postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego, zakończone prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 9 listopada 2015 r. Sądu Rejonowego (...) (...) w P., V Wydział Cywilny (sygn. akt (...)). Na jego mocy Sąd ustalił składniki majątku wspólnego byłych małżonków i przyznał przedmiotowe mieszkanie R. O. ze spłatą powoda w trzech ratach, nakazując mu opuszczenie mieszkania. Powód od powyższego wyroku złożył apelację, która została co do głównego zarzutu jakim był błąd w kwestii ustalenia składników majątku wspólnego i zaliczenia w ich poczet spornego mieszkania, oddalona (sygn. akt (...)). Powód złożył od wyroku Sądu Odwoławczego w P., XV Wydział Odwoławczy skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, która choć została przyjęta do rozpoznania, została w całości oddalona po merytorycznym rozpoznaniu sprawy (sygn. akt (...)).

Dowód: wniosek powoda o przekształcenie z dnia 23.09.1994 r. (dostarczony Spółdzielni dnia 26.09.1994 r.) (k. 8 akt), zestawienie wysokości uzupełnienia wkładu budowlanego dokonane przez Spółdzielnię z dnia 16.11.1994 r. (k. 9-10, 298 akt), przydział własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego (nr ewidencji przydziału (...)) (k. 11, 98 akt), przydział własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego (nr ewidencji przydziału (...)) (k. 12 akt), wniosek o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni (...) z dnia 01.06.1995 r. (k. 92 akt), oświadczenie z dnia 02.03.1995 r. (k. 93 akt), zaświadczenie z dnia 07.05.2012 r., że R. O. i J. O. są członkami pozwanej Spółdzielni (k. 95 akt), pismo z (...) Bank (...) ws. likwidacji księżeczki oszczędnościowej R. O. (k. 96 akt), wniosek R. O. z dnia 27.04.2012 r. (k. 97 akt), oświadczenie I. o. z dnia 07.03.1995 r. (k. 91 akt), zestawienie informacji o przedmiotowym lokalu z dnia 25.11.2010 r., 01.04.2011 r., 18.04.2011 r., 20.04.2011 r., 07.05.2012 r., 24.08.2012 r. (k. 299, 300, 301, 302, 303, 304 akt) dokumentacja (kserokopie) zgromadzona przez pozwaną Spółdzielnię ws. powoda (...), postanowienie z dnia 9 listopada 2015 r. wydane przez Sąd Rejonowy (...) (...) w P., V Wydział Cywilny (sygn. akt (...)) (k. 101-121 akt), postanowienie z dnia 25 października 2016 r. wydane przez Sąd Okręgowy w P., XV Wydział Odwoławczy (sygn. akt (...)) (k. 138-168 akt), postanowienie z dnia 23 marca 2018 r. wydane przez Sąd Najwyższy w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (k. 194 akt), częściowe zeznania powoda (k. 353 akt);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych oraz przesłuchania strony powodowej. Sąd dał wiarę złożonym przez strony dokumentom, albowiem co do zasady żadna z nich nie kwestionowała ich wiarygodności, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu

dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych. Kluczowymi i wysoce istotnymi dowodami w niniejszej sprawie okazały się dowody z dokumentów, tj. wnioski składane zarówno przez samego powoda celem przekształcenia prawa, jak i powoda wraz z jego drugą małżonką – R. O. celem dopisania jej do przydziału mieszkaniowego oraz przyjęcia jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Niezwykle znamionym okazała się również okoliczność braku dokonania podziału majątku wspólnego przez byłych małżonków, tj. powoda i jego pierwszej żony, zawarcia drugiego związku małżeńskiego przez powoda datowana na dzień 16 grudnia 1994 r., złożenia oświadczenia woli o całkowitym zrzeczeniu się prawa do przedmiotowego lokalu przez pierwszą małżonkę powoda – I. O., które złożyła na piśmie w dniu 7 marca 1995 r. W niniejszej sprawie powyższe dokumenty i poszczególne okresy w jakich były składane okazały się pierwszoplanowymi dowodami w sprawie poświadczającymi, iż to właśnie z inicjatywy samych zainteresowanych, tj. powoda oraz jego drugiej żony R. O., pozwana Spółdzielnia w ogóle podejmowała się jakichkolwiek czynności w zakresie przydziału mieszkaniowego o jakim mowa w sprawie. Co więcej za każdym razem pozwana Spółdzielnia dokonywała czynności zgodnie z wolą wnioskodawców. Ponadto, równie kluczowymi i istotnymi dowodami w niniejszej sprawie, które wiązały tutejszy Sąd okazały się orzeczenia wydawane przez sądy w sprawie powoda i jego drugiej byłej żony R. O. w przedmiocie podziału ich majątku wspólnego. Na mocy orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji, tj. Sąd Rejonowy (...) (...) w P. sporne mieszkanie w niniejszej sprawie, tj. lokal mieszczący się na osiedlu (...) w P. został uznany za składnik majątku wspólnego byłych małżonków i został przyznany R. O. ze spłatą powoda w trzech ratach. Powód nie zgadzając się z w/w rozstrzygnięciem zaskarżył to orzeczenie składając apelację (do Sądu Okręgowego w P., XV Wydział Odwoławczy), która została co do głównego zarzutu w całości oddalona. W dalszym ciągu powód nie zgadzając się z tym rozstrzygnięciem złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, która po merytorycznym rozpoznaniu została ostatecznie w całości oddalona. Sąd w niniejszej sprawie potraktował powyższe rozstrzygnięcia w przedmiocie podziału majątku wspólnego powoda i jego byłej drugiej małżonki za priorytetowe i tym samym, jego rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie koresponduje z powyższymi orzeczeniami i jest z nimi spójne. Dodatkowo do powyższego przychylił się prokurator M. L., który w niniejszej sprawie reprezentował Prokuraturę Regionalną, która na etapie niniejszego postępowania przyłączyła się do sprawy. Prokurator po wnikliwym zapoznaniu się z dowodami w niniejszej sprawie, a przede wszystkim z uzasadnieniem postanowienia Sądu Najwyższego doszedł do uzasadnionego wniosku, iż żądania powoda są wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne, a nadto nie znajdują potwierdzenia w regulacji prawnej, przeczą same sobie. Dlatego też ostatecznie w/w prokurator cofnął swój udział w sprawie. Odnosząc się w tym miejscu do zeznań powoda J. O., Sąd dał wiarę jego przesłuchaniu jedynie w wąskim zakresie, tj. co do okoliczności uzyskania przez niego tytułu do lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego w czasie trwania pierwszego małżeństwa z I. O. oraz faktów związanych z tym, kto z rodziny był wpisany na uprzednim przydziale mieszkaniowym. Wiarygodnym dla Sądu okazały się również jego zeznania co do tego w jakim okresie powód rozwiódł się po raz pierwszy, że nie był wówczas dokonany podział majątku wspólnego, że wniosek o przekształcenie prawa złożony w dniu 26 września 1994 r. był sporządzony i przedłożony przez niego samodzielnie. Pozostałe zeznanie powoda w postaci chociażby twierdzeń, iż od 3 marca 1995 r. posiada on ograniczone prawo rzeczowe do lokalu mieszkalnego samodzielnie, z dniem 9 marca 1995 r. pozwana Spółdzielnia wystawiła nowy przydział na przedmiotowe mieszkanie jedynie na powoda okazały się rozbieżne z prawdą. Nadto, w znacznej mierze zeznania powoda w ocenie Sądu jawiły się jako wewnętrznie sprzeczne i pozbawione logiki, splątane i chaotyczne. Tym samym Sąd nie mógł im nadać waloru prawdziwości, a także istotności w kwestii poszukiwania rozwiązania w niniejszej sprawie. Zeznania strony powodowej, pomimo tego, iż do końca postępowania była ona przekonana o słuszności swoich twierdzeń nie okazały się w żadnym stopniu kluczowymi w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. W tym miejscu wskazać należy, że powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, w toku postępowania dokonywał licznych modyfikacji pozwu. M.in. na rozprawie w dniu 18 września 2018 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że ewentualnie żąda również stwierdzenia nieważności dokumentów przydziału z dnia 9 marca 1995 r. oraz 19 czerwca 1995 r. Po zobowiązaniu sądu do sprecyzowania aktualnego stanowiska w zakresie żądania pozwu powód nadesłał pismo procesowe z dnia 8 października 2018 r. wnosząc o stwierdzenie nieważności czynności przekształcenia prawa lokatorskiego spółdzielczego lokalu

mieszkalnego nr (...) na osiedlu (...) w P. w prawo spółdzielcze własnościowe dokonanej przez pozwanego z rażącym naruszeniem prawa, stwierdzenie nieważności dokumentu z dnia 9 marca 1995 r. w postaci „przydziału własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego” nr (...) wystawionego przez pozwaną Spółdzielnię jako wydanego bez podstawy prawnej, stwierdzenie nieważności dokumentu w postaci „przydziału własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego” z dnia 19 czerwca 1995 r. nr (...) wystawionego przez pozwaną Spółdzielnię bez podstawy prawnej, ustalenia istnienia ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej ograniczonego prawa rzeczowego, tj. prawa spółdzielczego własnościowego do lokalu mieszkalnego nr (...) na osiedlu (...) w P. w stosunku do powoda. Zgodnie z art. 193 § 2¹ kpc wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Zatem zgłoszenie roszczenia ewentualnego nie mogło zostać dokonane do protokołu rozprawy. Natomiast w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 r. powód nie sformułował żadnego z żądań jako ewentualne, lecz jako szereg roszczeń.

Ponownie na rozprawie w dniu 3 czerwca 2019 r. pełnomocnik powoda został zobowiązany do nadesłania w terminie 7 dni pisma procesowego w trzech egzemplarzach zawierającego modyfikację powództwa oraz uzasadnienie wniosku dowodowego o zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia statutu spółdzielni obowiązującego w dacie 26.09.1994 r. i ewentualnych modyfikacji statutu do marca 1995 r. pod rygorem uznania, że podtrzymuje powództwo w dotychczasowej formie oraz skutków z art. 207 § 6 kpc. Powód nadesłał pismo procesowe z dnia 10 czerwca 2019 r. wnosząc o ustalenie, że do przekształcenia prawa lokatorskiego na prawo własnościowe doszło z jego naruszeniem, polegającym na przekroczeniu terminu do dokonania tejsze czynności. Nie oznaczając tego roszczenia jako ewentualne.

Sąd sąd w wyroku z dnia 19 października 2020 r. orzekł o oddaleniu powództwa złożonego z szeregu żądań sprecyzowanych w pozwie, a następnie w pismach procesowych z dnia 8 października 2018 r. i z dnia 10 czerwca 2019 r.

Zgodnie z treścią art. 215 § 2 oraz art. 219 § 1 i § 1a ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 30, poz. 210), w stanie prawnym na rok 1994, spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Jeżeli między małżonkami istnieje rozdzielność majątkowa, do wspólności spółdzielczego prawa do lokalu w kwestiach nie uregulowanych w przepisach niniejszego artykułu przepisy o wspólności ustawowej stosuje się odpowiednio. Na pisemne żądanie członka spółdzielnia obowiązana jest, w terminie określonym w statucie, dokonać przekształcenia przysługującego członkowi prawa na własnościowe prawo do lokalu. Oświadczenie spółdzielni powinno być pod rygorem nieważności złożone w formie pisemnej. Wraz z przekształceniem uprawnień, o których mowa w § 1, członek jest obowiązany w terminie określonym przez spółdzielnię wnieść wkład budowlany w wysokości odpowiadającej równowartości lokalu ustalonej w sposób przewidziany w art. 229 § 1. Natomiast, zgodnie z treścią art. 189 KPC, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z kolei, w myśl przepisu z art. 365 § 1 KPC, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że mając na uwadze oświadczenie powoda z dnia 2 marca 1995 r., jak również przydział z dnia 9 marca 1995 r. oraz zgodę na jego zmianę z dnia 1 czerwca 1995 r., uznać należy w świetle w/w przepisów ustawy prawo spółdzielcze (obowiązujących w dacie przekształcenia), iż przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na osiedlu (...) na prawo własnościowe nastąpiło do majątku wspólnego małżonków R. i J. O.. Spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu powstało z dniem 9 marca 1995 r., a więc w trakcie trwania od 16 grudnia 1994 r. drugiego małżeństwa powoda z R. O.. Dodatkowo należy zauważyć, że wszystkie czynności dokonywane przez pozwaną Spółdzielnię w zakresie modyfikacji/zmiany spornego przydziału były zawsze inicjowane przez strony zainteresowane, tj. państwo O., którzy składali wnioski w ich treści formułując określone prośby. Spółdzielnia zawsze postępowała zgodnie z treścią oświadczeń wyrażanych w tych wnioskach. Sąd w niniejszej sprawie podzielił zdanie strony pozwanej, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż na skutek wniosku z dnia 26 września 1994 r. powstała na rzecz powoda jakakolwiek ekspektatywa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. O ekspektatywie w niniejsze sprawie można by było mówić dopiero wówczas gdyby zostały spełnione wszystkie warunki, od których zależało dokonanie

przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe, a byłyby to przede wszystkim uregulowanie tytułu prawnego do lokalu po rozwodzie powoda z pierwszą byłą żoną I. O. oraz wniesienie pełnego wymaganego wkładu budowlanego. W/w przesłanki w momencie składania wniosku o przekształcenie nie zostały przez powoda spełnione, nie może zatem być mowy o powstaniu w dniu 26 września 1994 r. jakiegokolwiek ekspektatywy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu po stronie powodowej. Co więcej, nie bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy ma fakt, iż pomiędzy powodem, a jego drugą byłą żoną toczyło się kilka lat wcześniej postępowanie o podział majątku wspólnego, które ostatecznie zostało zakończone wydaniem orzeczenia przez Sąd Najwyższy. W niniejszej sprawie rozstrzygnięcie sprawy w przedmiocie podziału majątku wspólnego pomiędzy byłymi małżonkami, tj. J. O. i R. O. ma kluczowe znaczenie. Tutejszy Sąd w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji procedującego w przedmiocie podziału majątku powoda z drugą byłą żoną, który prawidłowo ustalił, że w skład ich majątku wspólnego wchodziło przede wszystkim spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w P. na osiedlu (...), znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P., o powierzchni użytkowej 47,79 m², które zostało nabyte przez nich w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na mocy przydziału tego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego z dnia 19 czerwca 1995 r. Sąd I instancji zwrócił szczególną uwagę na fakt, iż w przydziale tym pozwana Spółdzielnia wyraźnie oświadczyła, że przydziela stronom, tj. J. O. i R. O. w/w prawo, które oboje mają prawo używać na cele mieszkalne wraz ze swoją rodziną. Spółdzielnia zawsze traktowała strony jako wspólnych posiadaczy w/w prawa własnościowego do lokalu. Powyższy przydział dokonał się na wniosek obojga stron z dnia 1 czerwca 1995 r. Sąd I instancji wskazał także, że jednocześnie anulowano poprzedni przydział prawa do lokalu z dnia 9 marca 1995 r. który był przydziałem na J. O., a w którym to z kolei anulowano jego przydział z dnia 16 września 1990 r., który dotyczył już lokatorskiego prawa do lokalu przydzielonego kiedy pozostawał on wówczas w pierwszym związku małżeńskim z I. O., która następnie w dniu 7 marca 1995 r. zrzekła się praw do mieszkania oraz części wkładu mieszkaniowego na rzecz byłego męża J. O.. Natomiast poprzednio lokatorskie prawo przysługiwało ojcu powoda, tj. E. O., który zmarł w 1985 r., na mocy przydziału z dnia 20 marca 1971 r. Na poczet wymaganego – przy ostatnim przydziale i przekształceniu prawa lokatorskiego we własnościowe – wkładu budowlanego zostały zaliczone środki pochodzące z likwidacji księżeczki mieszkaniowej drugiej żony powoda R. O.. Tym samym Sąd I instancji uznał przedmiotowe mieszkanie za główny i niesporny składnik dorobku stron. Sąd ten podkreślił, iż przez dłuższy czas w toku postępowania strony były zgodne co do dorobkowej przynależności tego mieszkania. Wszakże aż przez 3 lata jego toku zarówno powód J. O., jak i jego profesjonalny pełnomocnik konsekwentnie przyznawali, iż prawo do lokalu stanowi majątek wspólny i jednoznacznie domagali się jego podziału w ramach tego postępowania działowego. Dlatego też Sąd ten doszedł do uzasadnionego przekonania, że skoro oboje małżonkowie przez lata zgodnie oświadczali, iż taki dorobkowy charakter miało ich lokum, to tym bardziej powód J. O. w późniejszym etapie tego postępowania próbował nieskutecznie dezawuować własne oświadczenia woli i wiedzy. Co więcej, pozwana Spółdzielnia zawsze traktowała byłych małżonków J. O. i R. O. jako wspólnych posiadaczy w/w prawa własnościowego do lokalu. Wszakże zostało ono nabyte przez strony w czasie trwania wspólności majątkowej w ich małżeństwie. Zgodnie zaś z treścią art. 31 zd. 1 KRO z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Na mocy zatem tych przepisów własnościowe spółdzielcze prawo do przedmiotowego lokalu bezwzględnie musiało wejść w skład majątku wspólnego wyżej wymienionych. Sąd I instancji we wskazanym postępowaniu zauważył także, iż powyższe prawo własnościowe powstało na skutek przekształcenia w 1989 r. uprzedniego prawa do tego samego lokalu mieszkalnego przydzielonego powodowi również w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stron (z pierwszą żoną I. O.). W tej sytuacji jednoznacznie stwierdzić należy, że zgodnie z art. 215 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 1982 r., Nr 30, poz. 210) w obowiązującym w dacie jego nabycia spółdzielcze prawo do lokalu przydzielone obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Na mocy zatem tego przepisu spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu (jak i każde inne nabyte w czasie trwania ich związku) bezwzględnie musiało wejść w skład majątku wspólnego małżonków O.. Sąd I instancji nadto dodał, że w myśl ówczesnie obowiązującego art. 32 § 1 KRO dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Również Sąd Najwyższy w tezie I uchwały Pełnego Składu Izby Cywilnej z dnia 30 listopada 1974 r. (III CZP 1/72, OSNCP 1975, z. 3, poz. 37) wyraził pogląd,

że lokatorskie prawo do lokalu przyznane w drodze przydziału jednemu z małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej stanowi przedmiot majątku wspólnego małżonków, chociażby wkład mieszkaniowy pochodził z majątku odrębnego jednego z małżonków. Teza, że spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, przydzielonego jednemu z małżonków w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, należy wspólnie do obojga małżonków jest powszechnie akceptowana. W związku z powyższym tutejszy Sąd całkowicie poparł stanowisko Sądu I instancji, co do tego, że bez znaczenia jest w tym kontekście kwestia, z jakich środków – czy z majątku wspólnego, czy z majątku osobistego któregoś z małżonków zostało nabyte powyższe prawo spółdzielcze. Całe bowiem prawo do lokalu własnościowego i tak stanowiło majątek wspólny na mocy wskazanego przepisu, nawet jeśli wkład pochodził w całości lub w części z majątku odrębnego któregoś z małżonków. Odrębną kwestią pozostaje natomiast możliwość rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spółdzielczego prawa do lokalu. Sąd I instancji słusznie odniósł się do zarzutu powoda, który i w niniejszym postępowaniu o ustalenie podnosił, że uprzednie spółdzielcze lokatorskie prawo przysługiwało mu przed zawarciem związku małżeńskiego, a to w związku z dziedziczeniem po ojcu E. i matce K.. Zgodnie jednak z art. 9 ust 3. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 j.t., ze zm.) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nie przechodzi na spadkobierców, a taki status miało prawo, które przynależało zresztą tylko ojcu J. O.. Tym samym nie mógł on odziedziczyć tego prawa ani po ojcu, ani tym bardziej po obojgu rodzicach. Co więcej, ojciec powoda zmarł w 1985 r., a pierwszy przydział lokatorskiego prawa na powoda miał miejsce lata później (w 1990 r.), kiedy już pozostawał w pierwszym związku małżeńskim, na zaspokojenie potrzeb tej ówczesnej rodziny. W rezultacie należało przyjąć, iż spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego przysługiwało obojgu małżonkom O.. Co więcej, Sąd I instancji wskazał, że do analogicznych wniosków doszedł już uprzednio Sąd Okręgowy w P., który również w uzasadnieniu wyroku rozwodowego ustalił, że przedmiotowy lokal stanowi wspólne prawo stron. Tutejszy Sąd podzielił także stanowisko Sądu Odwoławczego procedującego w przywoływanej sprawie o podział majątku wspólnego pomiędzy powodem, a jego drugą byłą żoną R. O.. Z kolei Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji w przedmiocie przyjęcia, iż w okolicznościach niniejszej sprawy objęte postępowaniem spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego wchodzi w skład majątku wspólnego powoda i jego drugiej byłej żony R. O.. Sąd ten zauważył, że w istotnym dla rozpoznawanej sprawy okresie w zakresie spółdzielczych lokali mieszkalnych obowiązywała ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo Spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 z 1982 r. z późn. zm.). Dlatego też zgodnie z art. 213 § 3 prawa spółdzielczego, spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego powstawało z chwilą przydziału lokalu. Natomiast zgodnie z treścią art. 215 § 1 prawa spółdzielczego, spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego mogło należeć tylko do jednej osoby albo do małżonków, przy czym spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należało wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe (§ 2). Tutejszy Sąd podzielił także trafny dobór orzecznictwa przez Sąd Odwoławczy, który uzupełnił jego rozważania prawne co do omawianego zagadnienia. Otóż, w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2008 r. (IV CSK 60/08) Sąd Najwyższy wskazał, że „zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNCP 1975, nr 3, poz. 37), wkład mieszkaniowy nie stanowił „przedmiotu”, w rozumieniu użytym w art. 33 pkt 3 KRO w jego pierwotnym brzmieniu, za który zostało nabyte spółdzielcze prawo do lokalu. Nie miała więc do niego zastosowania wyrażona w nim zasada surogacji. Reguła ta przyjęta została w judykaturze także w odniesieniu do własnościowego prawa do lokalu uzyskanego na skutek przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu. Ponadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 sierpnia 1985 r., sygn. akt III CZP 41/85 ((...) 1986, nr 6, poz. 92), własnościowe prawo do lokalu uzyskane w trybie przekształcenia należącego do niego lokatorskiego prawa do lokalu, uzyskanego przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w drodze przydziału, uwzględniającego potrzeby rodziny, stanowi przedmiot majątku wspólnego małżonków, także wówczas, gdy wkład budowlany wniesiony przez niego w czasie trwania małżeństwa pochodzi w całości z majątku odrębnego tego małżonka. U podstaw tego stanowiska legła tez, iż uzyskane z przekształcenia własnościowe prawo do lokalu ma w porównaniu do dotychczasowego lokatorskiego prawa niezbywalnego odmienną treść, gdyż jest prawem zbywalnym. Mimo, że pośrednio wypływa ono z posiadanego dotąd przez członka spółdzielni mieszkaniowej lokatorskiego prawa do lokalu, jest jakościowo nowym prawem. W tej sytuacji, własnościowe prawo do lokalu uzyskane z przekształcenia lokatorskiego prawa stanowiącego przedmiot majątku odrębnego jednego z małżonków może – mimo wydania przydziału na rzecz tego małżonka – wejść w skład

majątku wspólnego obojga małżonków”. W dalszej części przywołanego orzeczenia Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że „skutki nabycia przez małżonków własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przed wejściem w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz charakter wspólności tego prawa podlegają ocenie według zasad określonych w obowiązującym wówczas przepisie art. 215 § 2 prawa spółdzielczego”, przy czym „małżeńska łączna wspólność spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego powstała obligatoryjnie i istniała przymusowo na zasadach określonych w art. 215 § 2 i § 3 prawa spółdzielczego, jeżeli łącznie spełnione były przesłanki konstytutywnego nabycia tego prawa: w czasie trwania małżeństwa i w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Mieszkanie mające służyć zaspokojeniu potrzeb rodziny, w rozumieniu tego przepisu, to mieszkanie zaspokajające potrzeby mieszkaniowe rodziny stale w nim zamieszkującej, stanowiące jej centrum życiowe. Rodziną w rozumieniu art. 215 § 2 prawa spółdzielczego jest rodzina, którą małżonkowie założyli przez swój związek, a którą w tym znaczeniu są sami małżonkowie, jeśli są bezdzietni, albo małżonkowie oraz dzieci, wobec których oboje są zobowiązani do utrzymania i wychowania (art. 23 i art. 27 KRO)”. W ślad za stanowiskiem Sądu Odwoławczego, również tutejszy Sąd w niniejszym postępowaniu, przyznał, iż przytoczony powyżej pogląd Sądu Najwyższego nie ma mocy formalnie wiążącej sądy rozstrzygające niniejszą sprawę, lecz ma niewątpliwą moc argumentacyjną, opartą o regulacje prawne mające zastosowanie w rozpoznawanej sprawie i tę argumentację należało podzielić. Dlatego też Sąd Odwoławczy słusznie zauważył, iż niespornym w sprawie o podział majątku (jak również w sprawie o ustalenie) była okoliczność, że w dniu przydziału przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, czyli w dniu 9 marca 1995 r. powód i R. O. tworzyli rodzinę, a omawiane prawo zostało im przydzielone w celu zaspokojenia potrzeb tej rodziny, która w tym lokalu zamieszkała. Kwestią poruszaną przez powoda zarówno w tutejszym postępowaniu o ustalenie, jak i w poprzednim postępowaniu o podział majątku wspólnego byłych małżonków, była okoliczność, iż w czasie kiedy dochodziło do przekształcenia omawianego prawa, nastąpiła zmiana przepisów w zakresie prawa spółdzielczego i niejako sprawa powoda wstrzeliła się w okres przejściowy pomiędzy regulacją wchodzącą w życie, a regulacją ustępującą. Tutejszy Sąd także w zakresie tego zagadnienia przychylił się do rozważań i zajętego stanowiska przez Sąd Odwoławczy. W sposób jasny i klarowny wskazał on, że przepisy art. 215 § 2 i § 3 prawa spółdzielczego uległy z dniem 24 kwietnia 2001 r. na podstawie art. 29 pkt 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U z 2001 r. Nr 4, poz. 27 ze zm.) ograniczeniu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Od tego dnia spółdzielnie mieszkaniowe nie mogły też ustanawiać spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Znowelizowane przepisy art. 215 § 2 i § 3 prawa spółdzielczego miały zastosowanie jedynie do spółdzielczych własnościowych praw do lokalu mieszkalnego powstałych na podstawie tzw. przydziału spółdzielczego przed dniem 24 kwietnia 2001 r. Począwszy od dnia 15 stycznia 2003 r. znów powstała możliwość ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Wprowadziła ją ustawa z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 2058). Artykuł 3 tej ustawy uchylił jednak z dniem 15 stycznia 2003 r. przepisy art. 215 § 2 i § 3 prawa spółdzielczego. Należy jednak przyjąć, że przepisy powyższe, mimo uchylenia stanowiły nadal podstawę przysługiwania obojgu małżonkom spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przydzielonego przed dniem 24 kwietnia 2001 r. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r., III CZP 79/04). Należało zatem przyjąć również, iż po uchyleniu w/w przepisów prawa spółdzielczego przysługujące powodowi i jego drugiej byłej żonie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przydzielone przed dniem 24 kwietnia 2001 r. poddane zostało zasadom obowiązującego małżonków ustroju majątkowego, stąd skoro powód i jego druga była żona do dnia 15 stycznia 2011 r. podlegali ustawowej wspólności majątkowej, omawiane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu stało się przedmiotem ich wspólności łącznej według norm regulujących ustawową wspólność majątkową małżeńską. Dlatego też tutejszy Sąd, w ślad za ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji oraz Sąd Odwoławczy, stwierdził, iż realizacja ekspektatywy i uzyskanie w drodze jej realizacji przydziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu następowało w czasie obowiązywania przepisu art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, który określał charakter tego prawa i do kogo one na skutek przydziału należy – do obojga małżonków. Jak już była mowa o tym powyżej, postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego powoda oraz jego drugiej byłej żony R. O. ostatecznie zakończyło się przed Sądem Najwyższym, który po merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej powoda oddalił ją w całości. Tutejszy Sąd będąc związanym tym rozstrzygnięciem w pełnym zakresie podtrzymuje argumentację Sądu Najwyższego co do omawianego zagadnienia w postaci wejścia do majątku wspólnego wyżej wymienionych osób lokalu mieszkalnego mieszczącego się w P. na osiedlu (...). Sąd Najwyższy, analogicznie do ustaleń Sądu I instancji oraz Sądu Odwoławczego

wskazał przede wszystkim, że pismem z dnia 7 marca 1995 r. pierwsza była żona powoda, tj. I. O. zrzekła się praw do przedmiotowego lokalu na rzecz byłego męża J. O., w przydziale lokalu mieszkalnego z dnia 19 czerwca 1995 r. pozwana Spółdzielnia stwierdziła, iż przydziela małżonkom (wówczas już powodowi i jego drugiej żonie R. O.) prawo do korzystania z lokalu mieszkalnego wraz ze swoją rodziną. Wydanie tego przydziału było konsekwencją uwzględnienia ich wniosku z dnia 1 czerwca 1995 r., w którym domagali się wystawienia nowego przydziału na oboje małżonków. Nadto, jeszcze wcześniej w oświadczeniu z dnia 2 marca 1995 r. powód, w nawiązaniu do swojego poprzedniego wniosku o przekształcenie, oświadczył, że mieszkanie nabywa „w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych mojej rodziny”, zgłaszając jednocześnie do objęcia przydziałem R. O.. Przekształcenie spółdzielczego prawa lokatorskiego we własnościowe dokonane zostało w czasie trwania wspólności majątkowej powoda i jego drugiej byłej żony i na podstawie art. 215 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo Spółdzielcze w brzmieniu obowiązującym w czasie nabycia weszło w skład ich majątku wspólnego. W odniesieniu do rozważań Sądu Najwyższego, tutejszy Sąd w pełnym zakresie podzielił jego stanowisko, w szczególności co do tego, że Sąd Odwoławczy prawidłowo odniósł się do wszystkich zarzutów wykreowanych przez powoda w tamtejszym postępowaniu, zarówno tych dotyczących nabycia własnościowego prawa do lokalu w drodze ukształtowania ekspektatywy, jak i surogacji. Sąd Najwyższy, wskazując na treść art. 215 § 2 zd. 1 ustawy z dnia 16 września 1982r. w brzmieniu obowiązującym w okresie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące pomiędzy nimi stosunki majątkowe, zaznaczył, że przyjęte rozwiązanie było uregulowaniem szczególnym w stosunku do art. 31 i nast. KRO, w brzmieniu obowiązującym w czasie nabycia prawa i przewidywało przynależność spółdzielczego prawa do lokalu do obojga małżonków, jeżeli zostały spełnione dwie przesłanki - do przydziału lokalu doszło w czasie trwania małżeństwa i przydzielenie lokalu miało na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny. Z kolei, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustanowiona w prawie spółdzielczym wspólność przymusowa spółdzielczego prawa do lokalu stanowiła atrybut mieszkania (domu) jako dobra nieodłącznie powiązanego zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych małżeństwa i szerzej - rodziny. Była ona traktowana jako instytucja samoistna i odmienna (*lex specialis*) od uregulowań kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczących stosunków majątkowych między małżonkami (w tym także odbiegająca od ustanowionych w art. 31 KRO zasadach kreowania wspólności majątku dorobkowego. Małżonkowie nie mogli w szczególności wyłączyć ani w żaden sposób ograniczyć (bądź rozszerzyć) zastosowania zasad wynikających z art. 215 prawa spółdzielczego. W odniesieniu do ustroju wspólności ustawowej, założenie to wyłączało instytucję surogacji uregulowanej w art. 33 pkt 3 KRO w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Oznacza to, że prawo do lokalu mieszkalnego należało wspólnie do małżonków także wtedy, gdy wkład mieszkaniowy lub budowlany został sfinansowany ze środków należących wyłącznie do jednego małżonka. Natomiast złożenie propozycji przydzielenia lokalu, czy przyjęcie jej były jedynie etapami prowadzącymi do uzyskania prawa do lokalu, które nie kreowały roszczenia o przydział. Wpłata na wkład mieszkaniowy dokonana z majątku odrębnego jednego małżonka stanowiła nakład z majątku odrębnego na ten składnik majątku wspólnego. Sąd Najwyższy słusznie ponadto wskazał, że z prawem do wkładu mieszkaniowego łączy się oczekiwanie na przydział lokalu. W orzecznictwie i doktrynie zostało przyjęte, że ekspektatywa w znaczeniu prawnym powstaje wówczas, gdy doszło do zrealizowania złożonego stanu faktycznego, prowadzącego do nabycia (powstania) prawa podmiotowego. Maksymalne ukształtowanie ekspektatywy polega na spełnieniu wszystkich wymaganych do nabycia prawa warunków. Stanowi ona samoistne uprawnienie, pełniące samodzielną rolę. Z ukształtowaniem się ekspektatywy łączone są skutki prawne polegające na uzyskaniu przez uprawnionego silnego stanowiska prawnego, zabezpieczającego jego prawo, w które to oczekiwanie się przekształci. Ukształtowanie się ekspektatywy na rzecz członka oczekującego na przydział spółdzielczego prawa do lokalu przed zawarciem związku małżeńskiego nie ma znaczenia dla powstania wspólnego prawa do tego lokalu, jeżeli do jego przydzielenia doszło w czasie trwania małżeństwa. Sąd Najwyższy odniósł się także do tego, że pierwotne brzmienie art. 219 § 1 prawa spółdzielczego nakładało na członka dochodzącego przekształcenia prawa obowiązek spełnienia wymagań: złożenia pisemnego wniosku o przekształcenie i wniesienia przez niego wkładu budowlanego na zasadach określonych w art. 226 prawa spółdzielczego. Oznaczało to, że od chwili spełnienia tych wymagań prawo do przekształcenia przybierało postać roszczenia, które mogło być dochodzone na drodze sądowej. Przekształcenie prawa polegało na zmianie treści dotychczasowego prawa, dochodziło do niego w drodze umowy obejmującej zgodną wolę członka i spółdzielni. Nie było wymagane wydanie nowego przydziału, dotyczącego lokalu na warunkach prawa

własnościowego. Prawo do lokalu w nowej postaci będącej skutkiem przekształcenia różni się od pierwotnego co do treści i wartości i jest traktowane jako prawo nowo nabyte. Jeżeli do przekształcenia doszło w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej prawo to stawało się składnikiem majątku wspólnego, służąc zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych członka i jego rodziny, pomimo niewydania przydziału przez spółdzielnię. Roszczenie członka o dokonanie przekształcenia prawa powstawało z chwilą, gdy jego pisemne oświadczenie woli, zawierające żądanie przekształcenia prawa, doszło do spółdzielni w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego treścią. Do przekształcenia dochodziło w drodze umowy obejmującej oświadczenie członka i spółdzielni. Nowo uzyskane prawo wchodziło do majątku wspólnego członka i jego współmałżonka, jeżeli nabycie go w drodze umowy nastąpiło w czasie trwania małżeństwa i w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych małżonków i ich rodziny. Zgodnie z powyższym słusznie Sąd Najwyższy wykazał, że uprawnienie do złożenia wniosku z żądaniem przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe przysługiwało członkowi spółdzielni, który posiadał spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu. Powód wystąpił z takim wnioskiem w dniu 23 kwietnia 1994 r., który dotarł do pozwanej Spółdzielni w dniu 26 kwietnia 1994 r.; nie dokonał on zapłaty wkładu budowlanego. W tym czasie prawo do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez niego przysługiwało także jego byłej żonie I. O.. Dopelnienie obowiązku zawiadomienia pozwanej Spółdzielni, któremu z małżonków przypadło spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, stosownie do wymagania przewidzianego w art. 216 § 1 prawa spółdzielczego, nastąpiło dopiero w dniu 7 marca 1995 r. przez złożenie oświadczenia przez I. O. o zrzeczeniu się praw do lokalu i części wkładu mieszkaniowego na rzecz powoda J. O.. Do tego czasu jego wniosek nie mógł być rozpoznany, z uwagi na niewykazanie, że to jemu przypadło prawo lokatorskie do mieszkania. Oświadczenie pozwanej Spółdzielni z dnia 11 listopada 1994 r. o wyrażeniu zgody na przekształcenie prawa mogło mieć jedynie informacyjny charakter, wniosek nie kreował ani ekspektatywy, ani roszczenia o dokonanie tego. Kolejnym oświadczeniem z dnia 2 marca 1995 r. powód podtrzymał poprzedni wniosek i wskazał, że własnościowe prawo powstałe z przekształcenia prawa lokatorskiego nabywa w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych jego rodziny, wskazując jako uprawnioną do objęcia przydziałem R. O.. Dalsze czynności były podejmowane z udziałem ich obojga. Wydanie przydziału przez pozwaną Spółdzielnię i anulowanie wcześniejszego przydziału było sprzeczne z treścią art. 219 § 1 w pierwotnym brzmieniu, jak i z treścią art. 219 § 1 i § 1a w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Niewątpliwie jednak stanowiło wyraz dokonania przekształcenia prawa zgodnie z wolą powoda, który nie zakwestionował tej decyzji. Stanowiska wszystkich Sądów procedujących w przedmiocie podziału majątku wyżej wymienionych trafnie określały, że przekształcone prawo było składnikiem majątku wspólnego powoda i R. O.. Do analogicznych wniosków doszedł po zapoznaniu się z materiałem dowodowym prokurator M. L. reprezentujący Prokuraturę Regionalną w P., który ostatecznie cofnął swój udział w sprawie. Tutejszy Sąd podziela stanowisko prokuratora, że wyłącznie właściwym dla rozstrzygnięcia jakie składniki należały do majątku wspólnego byłych małżonków, było postępowanie o podział tego majątku zakończone przez Sąd Najwyższy. Oddalenie skargi kasacyjnej powoda J. O., a zatem orzeczenie merytoryczne, skutkuje ostatecznym wejściem do obrotu prawnego rozstrzygnięcia, zgodnie z którym prawo spółdzielcze własnościowe weszło do majątku wspólnego małżonków, a w ramach podziału przypadło byłej drugiej żonie J. O. z jego spłatą. Wspomniane orzeczenie Sądu Najwyższego nie podlega już zaskarżeniu. Prokurator M. L. w związku z powyższym poinformował także, iż Prokurator Generalny, w sprawie PK IV Sn (...).2018, nie uwzględnił wniosku powoda o skierowanie skargi nadzwyczajnej w sprawie o podział majątku wspólnego. Tym samym, Sąd podziela również stanowisko prokuratora co do tego, że brak jest interesu prawnego po stronie powoda w dochodzeniu powództwa zmierzającego do wykazania nieważności czynności przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe spółdzielcze, co było przedmiotem niniejszego postępowania, a także wszelkich roszczeń, które miałyby podważać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2018 r. (...) stwierdzające, że prawo spółdzielcze własnościowe stało się składnikiem majątku wspólnego małżonków. Nadto Sąd wskazuje, iż w ślad za ubocznym wskazaniem przez prokuratora, że powód w toku niniejszego procesu formułował sprzeczne ze sobą roszczenia, całkowicie z tym twierdzeniem się zgadza. Powód raz dochodził stwierdzenia nieważności czynności, aby następnie sformułować wniosek, iż domaga się ustalenia, iż tej czynności dokonano z przekroczeniem terminu. Powyższe roszczenia zawierały wewnętrzną, logiczną sprzeczność, albowiem nieważność przekształcenia musi skutkować niepowstaniem prawa własnościowego, podczas gdy przekroczenie terminu do przekształcenia – według powoda- skutkuje wejściem prawa własnościowego do majątku małżeńskiego z R. O., a więc powstaniem tego prawa. Tego typu sprzeczności pojawiły się również już na etapie samego pozwu. Dlatego też wskazać należy, iż powód w pozwie z dnia 11 lipca 2017 r. zakładał ważność przekształcenia i przynależność

prawa własnościowego wyłącznie jemu, następnie w piśmie rozszerzającym powództwo z dnia 26 października 2017 r. uznał, że czynności przekształcenia były nieważne, a zatem prawo własnościowe nie mogło powstać (stanowisko to zasadniczo podtrzymał w piśmie z dnia 8 października 2018 r.), po czym pismem dnia 10 czerwca 2019 r. podnosił znów odmiennie, że przekroczenie terminu do przekształcenia skutkowało wejściem prawa własnościowego do majątku małżeńskiego z R. O., a więc znowu przyjmował powstanie tego prawa. Na podstawie wyżej wskazanych okoliczności, a przede wszystkim na podstawie przywołanego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego oddalającego skargę kasacyjną powoda i jednoznacznie rozwiązującego kwestię wejścia spornego własnościowego prawa spółdzielczego do majątku wspólnego małżonków J. O. i R. O., prokurator poparł powyższe i cofnął swój udział w sprawie uznając niniejsze powództwo za bezzasadne.

(punkt 1 sentencji wyroku).

W odniesieniu natomiast do kosztów procesu, zgodnie z treścią art. 102 KPC, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, Sąd w niniejszej sprawie nie obciążył powoda kosztami wskazując, iż zgodnie z zasadą słuszności w okolicznościach niniejszej sprawy było to akceptowalne i uzasadnione. Sposób korzystania z art. 102 KPC jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do oceny tego sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Zakwalifikowanie przypadku jako szczególnie uzasadnionego wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (post. SN z 15.6.2011 r., sygn. akt V CZ 23/11, Legalis). W niniejszej sprawie powyższa przesłanka szczególnych okoliczności zaistniałych w sprawie, w ocenie Sądu, zaistniała z uwagi na postawę powoda prezentowaną przez cały tok postępowania. Oznacza to, że powód ujawnił wewnętrzne przekonanie zasadności swojego roszczenia, która mogła przemawiać za nieobciążaniem go kosztami, pomimo, iż ostateczny wynik sprawy był dla niego niekorzystny. Wsparciem dla powyższego był dla Sądu wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 404/18, w którego treści uzasadnienia Sąd ten precyzyjnie odniósł się do kwestii możliwości nieobciążania kosztami procesu strony przegrywającej proces w oparciu o zasadę słuszności uregulowaną w przepisie art. 102 KPC. Powyższe Sąd Apelacyjny w Lublinie uzależnił od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych wykazujących, że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy, w szczególności charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla sprawy, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia oraz sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sfery uznania sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Z uwagi na powyższe Sąd orzekł o nieobciążaniu powoda kosztami procesu. (punkt 2 sentencji orzeczenia).

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować, termin sporządzenia uzasadnienia przedłużony zarządzeniem Prezesa SO, a w dniach 4 i 5 stycznia 2021 r. urlop sędziego,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikom stron, z pouczeniem o przedłużeniu terminu do wniesienia apelacji,
3. Za 21 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 7 stycznia 2021 r.

SSO Maria Prusinowska